

WE PLEDGE
allegiance to the
Flag of the United
States of
America and to
the Republic for
which it stands. One Nation,
under God, indivisible,
with
liberty and justice for all.

KURVER POLSKI

ORGAN ILOSKIEGO NA WYCHODZTWE

No. 194 (10c) Milwaukee, Wis., Poniedziałek, 18 Sierpnia (Aug. 18) 1958 ROK (VOL.) 70

DAILY EXCEPT SUNDAY
KURVER POLSKI
America's Oldest and Leading Polish Daily
Founded in 1918 by Michael Kruscha
536 West Juneau Avenue
Telephone BR 6-1273
Milwaukee 3, Wisconsin
Our 70th Anniversary

Eksplozja Rakiety Na Ksieżyc

SETKI TYSIECY PIELGRZYMÓW NA JASNEJ GÓRZE

BLAGALI BOGA O WOLNOŚĆ KOŚCIOŁA

LONDYN, Anglia. — Pierwsze wiadomości, jakie nadeszły z Częstochowy, potwierdzają, że zgodnie z tradycją w dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej, setki tysięcy pielgrzymów przybyło na Jasną Górę z najbardziej odległych krańców kraju. Wiele pielgrzymek, prowadzonych przez proboszczów, przybyło na piechotę, niosąc feretrony i figury Matki Boskiej.

Wśród pielgrzymów przeważają kobiety i starsze dzieci. Fabryki i instytucje państwowe nie zgodziły się udzielić obojętnościowych urlopów, a i pielgrzymki trwają już od tygodnia.

Całe miasto wypełnione jest pielgrzymami, a na murach Jasnej Góry odprowadzane są specjalne nabożeństwa w asyście słynnego chóru Paulinów. Chór intonuje pieśni religijne podchwytywane przez tłumy pielgrzymów, kłębiących na zboczach wzgórza klasztorne. Przez główne wejście klasztoru przesuwają się rzesze pielgrzymów, przechodząc powoli na kłęczkach aż do kaplicy, w której znajduje się święty obraz Matki Boskiej, przybryna na dzień Wniebowzięcia w specjalną, drożocenną szatę, pełną drogich kamieni. W kaplicy panuje półmrok, w którym widać przesuwające się

STULECIE KATYDRY ŚW. PATRYKA

NEW YORK, N. Y. — Katedra św. Patryka w Nowym Yorku obchodziła swoje stoletie położenia pierwszego kamienia węgielnego pod budowę tej świątyni. W związku z tymi uroczystościami, kardynał F. Spellman celebrował specjalną Mszę św. dziękczynną.

NOWA TRAGEDIA LOTNICZA W MASS.

22 OSÓB STRACIŁO ŻYCIE; 13 ODNIOŚŁO OBRAŻENIA

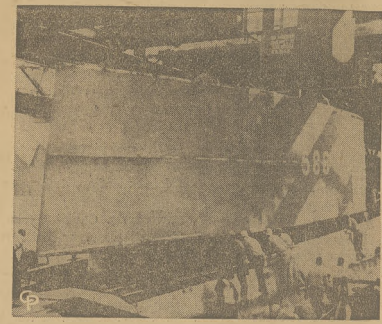
NANTUCKET, Mass. — Lecący z Nowego Yorku do Londynu samolot rozbił się 15go sierpnia w gęstej mgie i stanął w płomieniach — 22 z ogólnej liczby 34 osób na pokładzie poniosło śmierć, wliczając byłego przewodniczącą komisji energii atomowej Gordona E. Deana.

Dwuletnie dziecko, Cindy Lou Young, zostało wyrzucone z samolotu i żyje, ale jego matka zginęła. Dziecko i dwanaście innych osób znajduje się w szpitalu.

Okoliczni mieszkańcy i letnicy spędzający tu swoje wakacje z narażeniem życia przeprowadzili akcję ratunkową wynosząc zabitych i rannych ze szczątków płonącego samolotu.

Gdy rozległ się pierwszy alarm setki ludzi pośpieszyły na ratunek. Był to drugi wypadek rozbięcia się samolotu kompanii

NOWA ATOMOWA ŁÓDZ PODWODNA



Prawdopodobnie już we wtorek zostanie wypuszczona na wody Atlantyku najnowsza i największa łódź podwodna. W zakładach kompanii General Dynamics Corporation w

Groton, Conn. jest najmniejszego typu atomowa łódź podwodna o wyporności 5,900 ton, która jest 130 stóp dłuższa od "Nautilusa".

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

PRYMAS POLSKI NIE PRZYBĘDZIE DO BERLINA

BERLIN, Niemcy. — Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, poinformował rozpoczęcie 5-dniowe zebranie katolików niemieckich z zachodnią i wschodnią Berlina, iż "przyjechać nie może". Depesza nie podaje powodów. O ile jednak wiadomo, kardynał Wyszyński, jak i cały Kościół Rzymsko-Katolicki w Polsce, znajdują się w tych dniach pod ostrymi atakami komunistycznej prasy reżymowej.

ANGLIA POPIERA PLAN PEZYDENTA

NEW YORK, N. Y. — Radz angielski popiera całą siłą plan prezydenta Eisenhowera dla Bliskiego Wschodu, ale ożłowi dyplomaci innych krajów mówią, że Anglia dąży do tego planu popiera, bo jest to jej plan, a tylko był przedstawiony przez prezydenta Eisenhowera, aby miał większy prestiż.

STRZAŁY NAD GRANICĄ WĘGERSKO-AUSTRIACKĄ

WIENIEŃ, Austria. — Węgierska straż graniczna otworzyła ogień na austriackich kadejka i na austriackich urzędników celnych. Węgierski reżym komunistyczny odrzucił

poprzedni austriacki protest przeciw otwarciu ognia przez węgierską straż graniczną.

MANEWRY Z "TAJNĄ BRONIĄ"

DAMASZEK, Syria. — Wojska Zjednoczonej Republiki Arabskiej pod wodzą prezydenta Nassera odbyły manewry z "nową tajną bronią", używając ostrej amunicji podczas swych ćwiczeń — podało radio damasceńskie. Manewry odbyły się pod okiem przybyłego egipskiego marszałka polnego Abdel Hakima Amra, naczelnego woźdź sił zbrojnych ZRA.

AMERYKANSKIE DOSTAWY DO EGIPTU

KAIR, Egipt. — Stany Zjednoczone wzmocniły dostawy maszyn i sprzętu do budowy dróg do Egiptu — podało do wiadomości ministerstwo finansów Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Dostawa sprzętu, wartości \$250,000, odbywa się na podstawie umowy zawartej jeszcze w roku 1955-ym.

DAŻENIA "KAPITALISTYCZNE" U DZIECI SOWIECKICH

MOSKWA, Rosja. — "Komsomolskaja Prawda", baczny stróż moralności i wyszktałce

nia młodzieży komunistycznej dostrzega pewne ponure cechy u dzieci posiadających własne rachunki bankowe.

Pewna matka dokładnie rewidowała kieszenie swego 11-letniego synka. Nie znalazła tam pocztówek francuskich ani wywrotkowych ulotek Foster'a Dulles'a lecz księżeczkę bankową.

Na pytanie matki wyjaśnił, iż prawie wszyscy chłopcy w jego klasie posiadają rachunki bankowe, Łotwa, gdzie rządy sowieckie zostały zaprowadzone w 1940 roku, zna to samo zjawisko.

Pismo martwi się, iż te pieniądze mogą wywołać pewne niemile cechy charakteru.

MAŁO JEST DOBRYCH KIEROWCÓW

ANN ARBOR, Mich. — Do radca od spraw bezpieczeństwa z Klubu Automobilowego w Michigan, Józef Zabelski mówi, że prawie nikt nie jest dobrym kierowcą w kraju. Ci, którzy są uważani za dobrych kierowców w 95% mają poważne wypadki. Dobrzy kierowcy nie raz zmuszą się kierowaniem i wówczas mają wypadki.

Zabelski mówi, że 80,000-000 kierowców, czyli prawie połowa ludności nie ma żadnych zasad kierowania, nauczani z przypadku, a co najmniej 88% kierujących jedzie zwykle podenerwowanych.

Zabelski przemawiał na konferencji bezpieczeństwa publicznego uniwersytetu michigańskiego.

WSPÓLNY POGRZEB BRATA I SIOSTRY

GRAND RAPIDS, Mich. — Wspólny pogrzeb odbył się w Grand Rapids dla brata i siostry, którzy umarli w odstępie 24 godzin od siebie w St. Mary's Hospital.

Władysław Wieniowski, lat 76, umarł w niedzielę wieczorem, a siostra jego pani Weronika Haraburda, lat 71, umarła w poniedziałek wieczorem. Oboje urodzili się w Polsce.

ZMARŁA MATKA PRESLEYA

MEMPHIS, Tenn. — Matka młodego śpiewaka Elvisa Presley, zmarła w szpitalu w Memphis, na atak serca. Śpiewak Elvis odbywa obecnie czynną służbę wojskową i do stał urlop na odwiedzenie matki.

Gdy Elvis matkę odwiedzał, była ona tym bardzo uradowana i i powiedziała, że czuje się znacznie lepiej. Tymczasem nagle zmarła, w kilka godzin później.

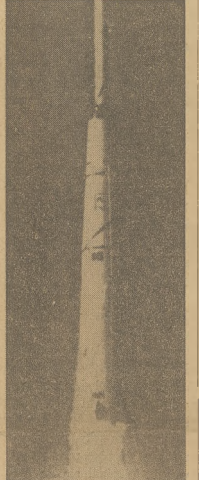
KRYMINALISTA JAKO "UCHODZCA" POLITYCZNY

BONN, Niemcy Zachodnie. — Rząd zachodnio-niemiecki wystąpił w Kairze z żądaniem wydania dr. Hansa Eisela, który uciekł do Egiptu i wniósł prośbę o azyl. Nota rządu stwierdza, że dr. Eisel jest zbrodniarzem kryminalnym, ściganym za masowe morderstwa, których dopuścił się jako lekarz w obozach koncentracyjnych.

OSIĄGŁA WYSOKOŚĆ 50 TYSIECY STÓP

BYŁA W DRODZE ZALEDWIE 77 SEKUND

CAPE CANAVERAL, Fla. — Ołbrzymia czteropalcowa rakiet Lotnictwa Amerykańskiego, stworzona przez ekspertów przestrzeni i mająca na celu osiągnięcie księżyca, eksplodowała na wysokości 50,000 stóp w niedzielę rano.



000 koni parowych poderwał ją z wyrzutni z rozlegającym się łoskotem. Rakietę posyłała na górę jak płonąca pochodnia.

Lotnictwo U. S. nazwało pocisk Able One. Wznosząc się wspaniałym łukiem na północny wschód na bezchmurnym niebie, zostawiając za sobą smugę jasnego dymu, rakietę osiągnęła wysokość 40,000 stóp. Wszystkie 200,000 części rakiety funkcjonowały doskonale.

Leżąc po 77 sekundach lotu rakietą wybuchł ogień i para. Coś popołu się w potężnym pocisku. Mniej niż połowa płynnego tlenu i ropy w zbiornikach została do tego momentu.

Rakietę zaczęła opadać i kłówać. Jej ogłuszający łoskot zciszał i był imnie przerażający. Później ucieł zupełnie. Able One straciła tycia i spadła do oceanu.

Natychmiast rozpoczęły się wysiłki, aby wydobyc części rakiety lub odnaleźć głowicę pocisku.

Wobec tego, że Able One nie osiągnął księżyca armia U. S. wystrzeliła inną raketę w ciągu trzech lub czterech dni. Będzie nią Explorer V zbudowany przez laboratorium Kalifornijskiego Instytutu Technologii. Jest to bardziej udoskonalona wersja poprzedniego Explorera IV.

Natomiast następny pocisk Thor - Able, wyprodukowany przez Lotnictwo zostanie wykończony w ciągu 28 dni i spróbuje osiągnąć odległość 225,000 mil.

SAUDI ARABIA ATAKUJE PLAN PREZYDENTA

STAJE PO STRONIE ROSJI, PRZECIW AMERYCE

UNITED NATIONS, N. Y.

Natomiast zupełnie inne stanowisko zajął delegat Iranu.

— Na sesji Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych okazało się dowodnie, że świat arabski jest mocno podzielony co do 6-punktowego planu prezydenta Eisenhowera rozwiązania kryzysu na Środku Wschodzie.

Delegaci jednych państw arabskich opowiadają się za planem Eisenhowera, jedni wysuwają zastrzeżenia, a wręcz przeciwnie inni kategorycznie nie ten plan odrzucają. Najstraszniejsze stanowisko wobec planu Ika zajął delegat Saudi-Arabii Ahmad Shukairy.

Wiercił Adhob przemawiał całkiem spokojnie i oświadczył, że aczkolwiek jego kraj z całego serca popiera walkę narodów Środku Wschodu o pełne wyzwolenie to jednak opowiada się na planem Prez. Eisenhowera za prowadzenia ładu i odbudowy gospodarczej. Poptłcił on "ekstremizm" wystąpienia delegata Saudi-Arabii. — Powiedział, że taki nacjonalizm jest "negatywnym nacjonalizmem" i narodowi arabskiemu w ostateczności przynosi tylko szkody.

Odrzucił on plan prez. Eisenhowera w całości, ostrzegł przed "psychonerwowym kompleksem nienawiści wobec Nassera", twierdził, że obecny kryzys arabski jest produktem kolonializmu i imperializmu, popotłł Syjonizm, jako "kampanię terroru" i wreszcie zaprzeczył, jakoby nacjonalizm arabski miał cokolwiek wspólnego z komunizmem. Szczegółowo sprawozdania z tego "krańcowego" wystąpienia delegata Saudi-Arabii — podaje się na innym miejscu.

Delegat zaś Turcji życzył narodom arabskim zjednoczenia, uważając, że różnice między tymi narodami, które temu zjednoczeniu przeszkadzają powinna usunąć "Liga Arabska" bez żadnego mieszania się innych państw. Natomiast delegat Japonii zajął stanowisko pośrednie między Wschodem i Zachodem. — Powiedział, że pobyt wojsk amerykańskich i brytyjskich w Libanie i Jordani może doprowadzić do "niepożądanych konsekwencji".

Przestarzała Ustawa

Została Zniesiona

WASHINGTON, D. C. — Prezydent Eisenhower podpisał ustawę o "wchodności informacji", zakazującą urzędnikom rządowym powoływania się na ustawę z roku 1789, przy niedopadaniu do publicznej wiadomości pewnych informacji.

Eisenhower dodał jednak, że nowa ustawa nie powstrzyma rządu od zatajania informacji "w interesie ogólnym".

Nową ustawę sponsorowały American Newspaper Publishers Association, The American Society of Newspaper Editors, The American Civil Liberties Union i The American Bar Association.

Prezydent podpisał również ustawę o przyznawaniu funduszy federalnych na budo-

wę szkół na terenach, na których liczba studentów wzrosła na skutek instalacji rządowych.

Z drugiej strony, prezydent założył weto ze względów ekonomicznych przeciwko ustawie w budowie atomowego łamacza lodów dla Straży Przemyślniczej, kosztem \$60 milionów.

Projekt był sponsorowany przez House Merchant Marine Committee, który zauważył, że Rosja wypuściła olbrzymi atomowy łamacz lodu w listopadzie ubiegłego roku, który ma o 50 procent większą moc od konwencjonalnych łamaczy.

Prezydent również zawetował ustawę o rozszerzeniu programu zakupów azbestu i szpatu polnego (feldspatu).

Wypersadował Mu Krok Samobójczy

CHICAGO, Ill. — Policjant przyczepiony do wążkielnic drabiny, stojący o 21 pięter nad poziomem ulicy w śródmieściu Chicago, zdołał przetrwać młodego człowieka, że

nie warto szukać śmierci przy pomocy akoku z dachu w kamiennej przepaści w dół.

Policjant Leo Palz z centralnej stacji policyjnej otarł pot z czoła i stwierdził, że robota nie była łatwa i że 19. letni Francis Hoxie dał sobie wypersadować samobójcze myśli, ale nie od razu.

W pewnej chwili powiedział mi, że nie dojdę do niego na czas", opowiadał Palz. "A ja gadałem, gadałem do niego o wszystkim, o rodzinie, o krewnych, o religii".

Hoxie'go dostrzegł pracownicy biurowi na dachu i wezwali policję.

Palz dostał się na górę po schodach przeciwpożarowych i zbliżył się do młodzieńca, który stał na samym skraju dachu.

Policjant ze schodów wszedł na wąską drabinę prowadzącą na dach. Wspiął się po niej wolniutko aż do chwili, gdy nadozrył samobójcę wrzasnął: "Stój!"

Wtedy policjant zaczął swoje perwazy.

Młodzieniec był małomówny, Palz natomiast przedłużał rozmowę jak tylko mógł, licząc na to, że jego koledzy George De Met i dwaj inni Herbert Rotman i Robert Westherm zdołają pochwycić Hoxie i ściągnąć go z niebezpiecznego miejsca.

Młodego człowieka po wyrażeniu odwołania na stację policyjną, gdzie ustalono, że jest on byłym pacjentem szpitala.

WIADOMOŚCI Z KOREI
SA CENZUROWANE

SEOUL, Korea Półn. — Wiceminister obrony, Choi Se Hwang oświadczył tu korespondentom zagranicznym, że nie będą oni mogli więcej porywać zanieganie informacji dotyczących spraw wojennych.

Oświadczenie to nastąpiło w wyniku zaarrestowania reportera jednego z większych dzienników koreańskich pod zarzutem napisania artykułu o redukcji wojsk koreańskich.

Najnowsze Fasony



4846
SIZES
10-20

Jumper sukienka. Drukowane instrukcje.

Nr. 4846 przychodzi w rozmiarach 10, 12, 14, 16, 18 i 20. CENA MODELKA 50 CENTÓW.

W Kanadzie ze względu na kosztą wymiany waluty pięć centów więcej.

Przy zamówieniu modelka PODAĆ WYRAŹNIE NAZWISKO I ADRES oraz NUMER 1 ROZMIAR MODELKA używając niżej podanego formularza.

Za dodatkową opłatą 10c od modelki, otrzymacie je pocztą pierwszej klasy. Jak dotąd tak i w dalszym ciągu za regularną opłatą wysyłać będzie 3-cią klasą.

W Stanach Zjednoczonych nadejść można przysłać w znaczkach pocztowych lub w srebrze na adres:

KURYER POLSKI
Box 768 Milwaukee 1 Wis.

Zamówienie na Modelko

KURYER POLSKI
Box 768
Milwaukee 1, Wis.

Zalęcam.....e, proszę przysłać mi:

Modelko Nr..... Rozmiar.....

Na przesyłkę 1-zną klasą.....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miejscowość.....

WSPANIAŁY WYCZYN INWALIDY



Inwalida z Drugiej Wojny światowej, Benjamin Krocak, 54, z Brooklyn, N. Y., pokazuje p. Jean May jak on uratował życie jej dziecku Stephen May, 2, które wypadło z okna trzeciego piętra. Dziecko, ani

też jemu nie się nie stało. Zadowolony ze swojego wyczynu, który uratował dziecku życie, Krocak chętnie pozuje fotografom scenę tak zbawczą dla dziecka.

PROGRAM SZKOŁKI WAKACYJNEJ

Działwa ze Szkołki Wakacyjnej wystąpi z pięknym programem w dniu 19 sierpnia b.r., który odbędzie się o godz. 7:30 wieczorem w sali Federalna 2327 S. 13ta ul. Polonica z Milwaukee i okolicy przonoza jest o przybycie.

Klasa I-sza, pod kierownictwem p. Jadwigi Nadriem, wystąpi w następującym programie:

1. Jasne słonczko — piosenka
2. Poszła Karolinka — piosenka
3. Jasio i Kasia — piosenka
4. Zamocowała — piosenka
5. "Zuczek" — wierszyk, po wie Danusia Karbownik
6. W naszej wiosce — piosenka
7. Gdy dzwoneczek — piosenka
8. Do Ciebie, Boże — modlitwa dziecka (śpiew).

Do trzech ostatnich piosenek przystąpią dzieci z klas skrzypkarskich Stefan Dembiński. Tańce: "Kakoniak" i "Broom Dance".

Klasa II-ga, pod kierownictwem p. Anny Kozłowskiej, przedstawi następujący program:

1. Scenka pt. "W Sklepie z Zabawkami", w opracowaniu Anny Kozłowskiej; tańce pod kierownictwem Kenneth M. Behan, gra na akordionie Stanley S. Les.
2. Wiersz pt. "Siedział Bąk na Grusze", recytowany przez Elizabeth Kordasiewicz, Carol Modjeski, Andrzej Kozłowski i Josephine Mitek.
3. Dzieci grupy II-gi odpieją piosenki: "Jak Górę nie Orły" i "Jestem Szary i Czuby".

OGŁASZAJCIE SIĘ W
KURYERZE POLSKIM

POTĘŻNE GŁOWY ROBIA PIENIĄDZE



Teddy Nadler (środkowe zdjęcie) z St. Louis zajął drugie miejsce w wyszczyn wygranej w "pojedynkach umysłowych" na pokazach telewizyjnych. Ciągłe jeszcze prowadził, mały 10-cio letni geniusz, Robert Strom, który wygrał

ogółem \$242,000 na różnych występach. Na trzecim miejscu jest Elfrida Nardroff, która wygrała \$232,000 na programie "Twenty One Show". Nadler wygrał następnie \$16,000, co stanowi razem \$232,000.

ELIZA ORZESZKOWA

MARTA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

gła, że praca nie jest wcale przedmiotem takim, po który człowiek, po który mianowicie kobieta schyliłaby się tylko potrzebowała, aby go posiadać.

I jeszcze jedną rzecz widziałam jasno i wyraźnie: białą twarzyczkę Janci i wielkie, czarne oczy dziecięcia, których wzrok błądził serce jej, jak nieustannie, natrętnie przypomnienie jakiejś wielkiej gwałtownej, niedoścignionej potrzeby.

— Daremnie pani łamiesz się z myślami swymi — ciągnęła po chwili Ludwika zmińska — nie one ci nie powiedzą, bo nie byłaś dotąd wśród świata rzeczywistego, miałaś swój świat marzeń paniśskich napręd, uczuć rodzinnych, potem, co było poza tem, to cię nie obchodziło. Nie znasz świata, choć przeżyłaś na nim lat dwadzieścia kilka, tak jak nie umiesz grać, choć uczyłaś się muzyki lat dziesięć. Ożby fakty, które ze wzrochem stanowią otoczą i własnym życiem twych rządzących, nauczają cię świata, ludzi, społeczeństwa.

— Nie pani pierwsza — zaczęła głosem mniej suchym, niż dotąd mówiła — nie pani pierwsza przemawiasz do mnie w ten sposób. Od lat ośmiu, to jest od czasu, w którym stanęłam na czele zakładu teatru, przychodzą tu wciąż kobiety różnych wieków, stanów, urodzeń, rozmawiają ze mną i mówią: nie rozumiemy! Ja rozumiem to, czego one nie rozumieją, gdyż wiele widziałam i niemniej doświadczyłam sama. Tłumaczę jednak rzeczy dla niedoświadczonych, ciemnych i nierozumiałych nie podejmuję się: wytłumaczę je każdemu dostatecznie walki niezbędnej, zawody nieuniknione, fakty jasne jak dzień i zarazem ponure jak noc.

Gorzka jakaś ironia przebrzmiała w głosie niemłodej kobiety o surowych rysach, gdy wymawiała te wyrazy.

Oczy jej spoczywały wciąż na bladej już teraz twarzy Marty. Było w ich głębi nieco tego współczucia, z jakim człowiek dojrzały, znający dobrze ciemne strony życia, spogląda na naiwne dziecię, które czuje je ma jeszcze przed sobą.

Marta milczała. Powiedziała przed chwilą prawdę; myśli wylały się w jej głowie, nie mogąc żadnym wyrazem objąć tego, co przedstawiło się nagle jej wyobraźni, obległo jej rozważanie. Jedną tylko rzecz spostrzegła jasno i wyraźnie: sprostować.

— Niepodsłanka DLA DZIECI —

Babunia — Mary Gede
Dziadek — Jerome Wiśniewski (który ani słowa nie mówił po polsku, kiedy był zapisany do szkoły)
Wnuki — Edward i William Lesiński i Tadeusz Kłos
Wnuczka — Helena Kordasiewicz
Goście — Janinka Berko, Bonie Sucharska, Jazja Lechus, Kryśia Paciurak, Paulina Husara, Maria i Wiktoria Husarszewska, Marlene Kopaczewska i reszta dzieci z trzeciej klasy.

Wiersz o zakończeniu szkółki wypowie Helena Sołtyśka. Tańce: Polka, Złobnicki i Polskie Tango.

Mówcami będą sędzia Fr. Gregorski i p. Józef Piotrowski.

Na zakończenie działwa odpieją "Wszystkie nasze dzienne sprawy".

OGŁASZAJCIE SIĘ W KURYERZE POLSKIM

Wielki Dzień z Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Co do mnie, to tylko powiedziałem, że praca nie jest wcale przedmiotem takim, po który człowiek, po który mianowicie kobieta schyliłaby się tylko potrzebowała, aby go posiadać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

RUMAR

TABLETKI
Zawierają 4 medyczne wypróbowanych składników wciągając 4 bardzo silne lecz bezbolesne analgetyki, Salicylamid, Sodium Salicylate, Phenacetin 1 gram, Caffeine i Witaminę C.

Ta nadzwyczajna cenna w odpowiedniej proporcji kombinacja leczniczych składników została przetestowana i okazała się, że jest wartościowym narzędziem w przywróceniu ulgi na dokuczliwe bóle spowodowane przez ARTERITIS i REUMATYZM.

Niektóre wypadki wymagają dalszej kuracji, lecz nie ma nic tak skutecznego w zamykaniu RUMAR TABLET w długiach wskazówkach przepisywania. Cena \$2.00. 50c extra za przesyłkę pocztą.

PISZCZEK'S
PHARMACY
3100 S. 13ta Ulica
Nor. W. Oklahoma Avenue
Milwaukee 15, Wis.



GLOBE OPTICAL CO.
Optyker (Opticians)
Kontakty ze Dr. J. J. Jankowskim, D.D.
Ból Głowy i Zmęczenie na Ciele za przyczyną powodowane wadę wzroku.
1732 SOUTH 11-14 ULICA
(2nd piętro na przelocie od Mitchell ulicy)
Tel. Mitchell 5-7174

LEKARSTWA DO POLSKI
Wykonujemy Recepty z Polski i Innych Krajów Europejskich.
Wysyłamy Lekarstwa Pocztą Lotniczą. Krimfen, Streptomycyna, Penicylina, Witamina B-12, Seromycyna (Cyclospora), itd.
Ortak Poczty: Elastyczne, Główny, Strzykawkę, Ilety, Aparaty do Mierzenia Ciśnienia Krwi, Słuchawki Elektroniczne, Materiały Dentystyczne, Świdry Dentystyczne, Żyłki Plastikowe.
Także Czekoladki, Herbatę Liptona, Kakaó, Kawę Ziarnistą, Nescafé i Papier Złoty.

Mamy także Dzieci z Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Wielki Dzień Kłosem Kłosem na Rzemiosłach i Zdobych, wraze z wesołkami do szkoły. \$5.75 za sztukę.

Z Różnych Stron Stanu Wisconsin

Śmiertelne Wypadki

PARDEEVILLE. — W kolizji trzech samochodów na skrzyżowaniu dróg 22 o 33, dwie mile na północ od Pardeeville, zabici zostali — Kurt H. Bredel, 74, z Topeka, Kansas; jego żona Numa, 70. Ch. H. Meier, 74, z farmy w Chipewa Falls; jego żona lat 70; ich synowa, p. Donald Jr., lat 40 i Barbara lat 7. W krytycznym stanie w szpitalu w Portage byli Donald Meier, lat 42, mąż młodszej kobiety zabitej i ich syn David lat 8. Lżejsze obrażenia odnieśli — 6-letnia Judy Meier. Charles Koepke, 32, z Eldorado, (pow. Fond du Lac), który jechał sam w aucie.

MADISON. — Odbył się tu pogrzeb 14-letniego Bruce'a Bernston, z Madison, który zabity był ubiegłego czwartku, gdy jadąc na rowerze drogą 30 skręcił nagle na środek jezdnii i uderzył z tyłu samochód. Wypadek wydarzył się w odległości trzech mil na zachód od Madison.

WITTENBERG. — Arnold Olson, lat 28, z Ogdensburg, zmarł z obrażeń doznanych w ubiegłego czwartku gdy samochód w którym był pasażerem wypadł spod kontroli i rozbił się. Wypadek miał miejsce na drodze 29 niedaleko Wittenberg.

TOWNSEND. — W szpitalu w Laona zmarł Edward Miller, lat 30 liczący mieszkający miejscowości Townsend, na skutek ran odniesionych w ubiegły czwartek w nocy gdy jego tak zwany "Scooter" stoczył się z jezdni drogi powiatu Oconto i wpadł do rowu. Wypadek wydarzył się w odległości trzech mil na południe od Townsend.

Pożar od Pioruna

DODGEVILLE. — Pożar spowodowany piorunem zniszczył z końcem ubiegłego tygodnia stodołę, magazyn na mleko oraz część domu mieszkalnego rodziny Hans'a Stuberud. Pastwą płomieni padło sześć cieląt, młody byczek słoma, siano oraz inna pasza. Straża pożarna z Dodgeville udało się ocalić dom mieszkalny, wozownię, szopę z kuryrą i kurnik.

Zrezygnował po Strzelaninie

APPLETON. — Thomas Van Rooy, policjant-rekrut, który w ubiegłym tygodniu postąpił przypadkowo swoją 19-letnią żonę, zrezygnował ze służby "czyniąc to dla dobra departamentu", jak powiedział szef Walter Hendricks. Rewolwer wypalił podczas czyszczenia i kula ugodziła Van Rooy'ów, która znajduje się w szpitalu św. Elżbiety w stanie krytycznym. Van Rooy powiedział wiadom, że szłał padł gdy piesek wpadł mu pod nogi i on stracił równowagę.

PRZECISNIĘTA ŁOŻKIEM

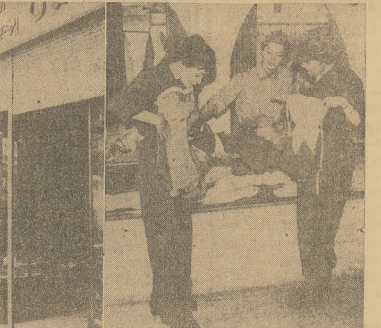


Przez trzy dni p. Ruby Hummingbird, 62, była przyczyniła łożkiem składanym do ściany w swoim apartamencie w Los Angeles, Calif. Policja wydobyla p. Hummingbird z

INWAZJA PIELEGNIAREK ARMII ST. ZJ. W BEJRUCIE



Gdy pierwszy batalion strzelców morskich Marynarki Stanów Zjednoczonych wycofywał się ze swoich pozycji, mały patrol pielęgniarek Armii,



które przybyły w pośpiechu z Niemiec Zachodnich, zastakowały sklepy w Bejrucie. Na zdjęciu widzimy kapł. Mary Pritchard z Danville, Pa., i

por. Sharon Johnson (bez czapki) z Bangor, Maine, w momentach najbardziej strategicznych. Jako delegacja wyśłane one zostały przez resztę



pielęgniarek na zakupy. Pielęgniarki opuścili Niemcy Zjednoczonych, nie mieli czasu spać w ciągu

Jak widać, pragną one upieknieć z takim pośpiechem, iż

na. Patrol powrócił z tuż po.

Sowiety Głoszyły Mowę Eisenhowera

WASHINGTON, D. C. — Historyczna mowa prezydenta Eisenhowera na sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjedn., na dana w kilku językach w programie radio — "Voice of America", była zagłuszana przez Sowiety.

Prezydent Eisenhower wyraził z tego powodu swe ubolewanie że rząd sowiecki nie pozwolił na to, aby narody za żelazną kurtyną mogły się dowiedzieć prawdy o przebiegu sesji Nar. Zjednoczonych.

Sowiety tak tłumia wszelką prawdę o obecnej sesji N.

Zjedn., że zagłuszały także nadawane przez radio "Voice of America" przemówienie sowieckiego delegata Andreja Gromyki.

Mowa Eisenhowera była nadawana za żelazną kurtynę w pięciu językach.

IZRAEL PONOWNIE WSTRZYMAŁ PRZEŁOZY

LONDYN, Anglia. — Rząd Izraela zawiadomił ambasady amerykańską i brytyjską w Tel Avivie, że przeloży transportów wojskowych zapotrzebowanych oddział brytyjskie stacjonujące w Ammanie zostały ponownie wstrzymane.

W międzyczasie dowództwo brytyjskie zorganizowało już dostawy zapotrzebowane poprzez port w Aqabie. Jest to jednak droga bardzo okrężna i o wiele bardziej kosztowna.

Zuchwały Rabunek Mieszkania

CHICAGO, Ill. — Bandyta, który doskonale orientował się co może ukraść, dostał się przy pomocy podstępów do położonego na 16-tym piętrze apartamentu pani B. Lou McAllister, lat 31, z pnr. 1835 Astor Str., i wyniósł tuż wartości około \$15,000.

Wśród zrabowanych przedmiotów jest biżuteria, zegarki i futra.

Pani McAllister zeznała, że bandyta dostał się do mieszkania wieczorem, podając się za przedstawiciela kompanii ubezpieczeniowej. Gdy otworzyła mu drzwi, zagroził jej rewolwrem i zażądał, by pani McAllister wypieła jego walizkę biżuterii, futrami i zegarkami.

Po dokonaniu rabunku — bandyta związał ręce i nogi swej ofiary przy pomocy przepleca, po czym najspokojniej zjechał z walizką windą na dół w towarzyszy innej

go lakajera i odjechał tak.

Pani McAllister zdołała się uwolnić z więzów i zatelefonowała do odczytelnego na dole oraz do znajomych, którzy dali znać policji.

Według oświadczenia pani McAllister, bandyta liczył około 35 lat i na twarzy miał dzioby po ospie.

PACJENTKA ZMARŁA U DENTYSTY

DETROIT, Mich. — Jacqueline Pape, 24-letnia nauuczalka, 18296 Woodingham, zmarła w gabinecie dentysty podczas zabiegu lekarskiego.

Panna Pape powiedziała doktorowi Haroldowi Maxman, 2305 Broderick Tower, że jej prawa dłoń zaczęła bardzo ją bolać. Dentysta dał jej zastrzyk z nowokainy, po którym w dwie minuty później zaczęła majaczyć, a następnie straciła przytomność.

Dr. Maxman wezwał sąsiadnego lekarza, doktora medycyny M. J. Kritchmana, 2814 Broderick Tower, który usiłował uratować pacjentkę zastrzykami z adrenaliny i innych środków pobudzających. Ekipa ratunkowa straży ogólniej, która przybyła z aparatem tlenowym, nie była w stanie przywrócić życia pannie Pape, którą dr. Kritchman uznał za zmarłą.

TRZY MIGI ZESTRZELONE

TAJPEI, Formoza. — dożło nad Formozą do walki między 8 komunistycznymi Migami a 7 odrzutowcami produkcji amerykańskiej. Na pewno dwa, a przypuszczalnie trzy Mig zostały zniszczone bez własnych strat odrzutowców.

Mołotow Jako 'Nauczyciel' — Mao Tse - Tunga

LONDYN, Anglia. — Znaczący spraw sowieckich powiadają, iż były sowiecki minister spraw zagranicznych i były premier Władysław Mołotow, obecny ambasador ZSSR w Ulan Bator, zapadłym kapitolu Mongolii Zewnętrznej, ma być zakulisowym "nauczycielem" Mao Tse-Tunga, wodza komunistów chińskich.

Głoszą od pewnego czasu naieganie Mao na trzymanie się wiernie "systemu stalinowskiego" jest niewątpliwie owocem tej zakulisowej dyplomacji Mołotowa, którego Chruszczew wysłał do Ulan Bator, na "polityczne wygnanie" po pogromie klikki Mołotowa w Moskwie.

Larsen Zrezygnował Ze Stanowiska

WASHINGTON, D. C. — Prezydent Eisenhower przyjął zrezygnację Arthura Larsena, nieoficjalnego "filozofa" administracji i swego specjalnego asystenta.

Larsen, autor przemówień prezydenta, znany jako "oryginalny, nowoczesny republikanin", zrezygnował z ważnością od 1 września, aby stać na czele "Rule of Law Center", w Duke University Law School.

Biały Dom oświadczył, że będzie on w dalszym ciągu bezpłatnym, specjalnym doradcą prezydenta.

Larsen, lat 48, i zagorzały republikanin, wstąpił do Administracji 12 kwietnia 1954, jako podsekretarz pracy. W grudniu 1956, stanął na czele U.S. Information Agency, na skutek czego demokraci w Kongresie oskarżyli go o prowadzenie polityki i obiecywały wydatnie fundusze tej agencji.

W październiku 1957, Larsen został mianowany specjalnym asystentem prezydenta. Był on propagandowym doradcą i autorem przemówień.

W swoim liście zrezygnacyjnym, datowanym 8 sierpnia, Larsen pisał, że będzie mógł pracować na swoim nowym stanowisku w kierunku "realizacji wysiłków prezydenta wzmocnienia istniejących stosunków prawnych po-

między narodami jako kroku do międzynarodowej harmonii".



Larsen nazwany został "uczonym" partii republikańskiej. Był on dziekanem szkoły prawniczej Uniwersytetu w Pittsburghu, zanim stał się członkiem Administracji. Został on zaufanym Eisen-

DELORES FISCHER BEAUTY SALON
Specializujemy się w "Permanent Waves" w najnowszych stylach "Hair styling" i barwienie włosów przez artystki.
OSOBISTA OBSŁUGA
3737 W. National Avenue
Tel. po Umowie: EV. 3-6450

GRAHAM BROTHERS PAINTING CO.
KONTRAKTORZY MALARSTWA
Na wewnętrzne — zewnętrzne — 30 lat doświadczenia — Nasz robotnik jest kompletnie upełnionym — Niskie ceny — Najbardziej uczciwa robota.
TEL. FR. 3-1319

OCZY EGZAMINOWANE
Opatrzki Naprawiane
NA PODZIEMNIU
Niemal Wszystkie Usługi
1657 So. 11-ta Ulica
Dr. David Wald, O.D.
and Mfg. Optician
Otwarty w czwartki wieczorem i cały dzień w soboty.

OTRZYMUJ CIE 4%
Na Ubezpieczonych Oszczędnościach
Każdy Dzień Jest Odpowiednim Dniem do OSZCZĘDZANIA W
Mitchell St. Savings & Loan Assn.
Rud. J. Talsky, Sekretarz
1555 W. Mitchell Ulica Mitchell 5-5962

Aptekarstwo Jest Naukowym Zawodem

Jeżeli ciekawie was wiedzi o "Satalitach i Ballistach" to wiecie jak to ważne jest dla każdego w wolnych krajach; jest zabiega do studiowania naukowych przedmiotów. Nikt nie może być specjalnie krótkowzrocznym aby widzieć, że musimy mieć więcej uczonych studentów w naszych szkołach i kolegiach, aby być pewnym że wolny naród będzie miał w przyszłości liderów w dziedzinach.

Leż nie wiecie, że połączony jest 4-letni kolegialny kurs, aby zdobyć stopień bakałarski wiedzy w aptekarstwie. Ta sama postępowo wiedza przedmiotów, które są specjalnym kamieniem schodem do wyższego doświadczenia w atomicznej energii, rozwoju satelitów i przestrzeni ballistycznych.

To jednak nie znaczy że wasz sąsiadski aptekarz jest ekspertem obronnych potrzeb niszczycielskich, lecz jego znajomość wiedzy medycznej używa go w broń której może użyć w obronie i skutecznym walce przeciw chorobom. Ci, którzy wybiorą sobie aptekarstwo jako karierę, stają się silnymi opiniami w krajowej defenzywie, przetrwaniu przez naukową, wiedzy, przyczyniając się do zdrowia i dobrobytu wolnego narodu.

Właśnie teraz kiedy bealear aptekarzy w niedzielnym stanie, wasz miły aptekarz będzie ród udzielił informacji i kaśdemu, który zainteresowany jest w karierze aptekarskiej.

MACKOWSKI PHARMACY
1519 W. Lincoln Avenue Mitchell 5-0770

State Fair
75c
Aug. 18-24
MILWAUKEE
ROY ROGERS Show
★ ROY ROGERS ★ DALE GAVAN ★ PAT HART ★ RAYMOND HENRIE ★ SON OF THE PIONEER
After the "Yodel Twister" feature, Roy Rogers, Dale Gavan, Pat Hart, Raymond Henrie, and Son of the Pioneer, will perform a special show for the family. YOU'RE SURE TO SEE AND HEAR ON TV AND RADIO THE ROY ROGERS SHOW IN PERSON!
7 BIG RACE DAYS
Mon. Tues. Wed. Aug. 18-20 — Midwest Circuit Business Race
Thurs. Aug. 21 — 200 Mile State Car Race
Fri. Aug. 22 — 100 Mile State Car Race
Sat. Aug. 23-24 — 100 Mile State Car Race
Sun. Aug. 25-26 — 100 Mile State Car Race
RUM-O-RAMA
RUM-O-RAMA is a special feature of the State Fair. It is a race for rum, and the winner will receive a special prize. The race is held every day from Monday to Saturday, and the winner is announced every night.
THE P. C. MONDAY TEA CO.
1120 W. Juneau Ave. BR 1-3942

PLANUJ CIE TERAZ NA JESIEŃ
Wykupujcie Waszą Kuchnię przy Parafii

kompletne z kawałkami "rozet", stalowe stalowe, stalowe, BEZ KOSZTÓW z waszej oferty podlegającego

Monday Planu
To prawdziwa Wasza parafia, ale, lub towarzyszywa nie posiada absolutnie żadnych kosztów w celu otrzymania tego świętego nowego wykupowania kuchennego. Po więcej szczegółów piszcie lub tel.

BRoadway 1-3942
MONTAY SALEMANN obecnie aktualnie do wasz przywrócić wasz dom. Specjalna oferta dla parafii lub organizacji.

THE P. C. MONDAY TEA CO.
1120 W. Juneau Ave. BR 1-3942

KURYER POLSKI
Wydawany Codziennie Oprócz Niedzieli
SPOŁECZNA WYDAWCA KURYERA
Koryna Polakowa, 1000 N. Dearborn St.
MILWAUKEE, WIS.
KURYER POLSKI
Daily Except Sunday
KURIER PUBLISHING COMPANY
General Manager, COL. PETER F. PIAROCKI
Dyrekcja Wykonawcza
Polka A. Zaleska-Chrząstka, Andrzej Kucharski,
Zdzisław Kucharski, Władysław Kucharski
Polski P. F. Piarocki, Gen. Zarządca.

PRENUMERATA
Wiosenne Wydanie
Przez Cztery Tygodnie w Milwaukee i Okolicy
Przez Resztę Kraj w Agencjach:
Pocztowy Kioszek Odeonowego
Czasopisma na Kiosku \$1.00
W MILWAUKEE PRZEZ POZOSTAŁE
NA MIESIĄC \$1.75
Kwartalnie \$5.00
Semi-Annually \$9.00
Rocznie \$18.00
Czasopisma Rocznie \$17.00
Półrocznie \$8.50
Kwartalnie \$4.50

Wydanie Foranne
W STANOWISZCACH
Rocznie \$18.00
Półrocznie \$9.00
Kwartalnie \$4.50

RATES
City Edition
By Courier and Newsdealer
Single Copy \$0.10
Weekly \$0.50
Monthly \$1.50
Quarterly \$5.00
Semi-Annually \$9.00
Annually \$18.00
Outside of Milwaukee County by Mail
Annual \$17.00
Semi-Annual \$9.00
Quarterly \$4.50

MAIL EDITION
IN UNITED STATES
Annual \$18.00
Semi-Annual \$9.00
Quarterly \$4.50
IN CANADA
Annual \$20.00
Semi-Annual \$10.00
Quarterly \$5.00

TELEPHONE
City Edition
Mils. Redakcja, tel. 2-1111, BROADWAY 6-1878
Wydawnictwo, tel. 2-1111, BROADWAY 6-1878
Zarządca, tel. 2-1111, BROADWAY 6-1878
Redakcja, tel. 2-1111, BROADWAY 6-1878

Entered as second class matter Sept. 18, 1914 at the Post Office at Milwaukee, Wis. (746) under No. 286, March 8, 1915.

Właściciel: KURIER POLSKI
Milwaukee 1, Wis. P. O. Box 768

Nasz kraj w swych stosunkach z innymi państwami, aby zawsze miał słusność, ale czy ma słusność, czy nie, jest to Nasz Kraj.
— Stephen Decatur.

APEL DO POLONI AMERYKAŃSKIEJ

Zbliżają się prawybyły wrześniowe i wkrótce za nimi wybory listopadowe. Wymóg wyborów ma decydujące znaczenie dla Polonii, dla jej łączności politycznej i pośrednio wywiera wpływ na sprawę narodu polskiego.

Silna Polonia, młoda reprezentacja w Kongresie i Senacie — to potęga. Głos kongresmanów i senatorów polskiego pochodzenia nie pozostaje bez wpływu na politykę amerykańską i może dużo zdziałać w sprawie wysławiania Polonii w niewoli.

Obowiązkiem każdego Amerykanina polskiego pochodzenia jest oddanie głosu na kandydatów polskiego pochodzenia, którzy swoją sumiennością, kwalifikacjami i chęcią służenia ogółowi dają gwarancję, że bronić będą najwyższych spraw Polonii jak i polskich w Kongresie i Senacie.

Niech żaden głos nie zostanie zmarnowany, od nas samych zależy będzie, czy kandydaci nasi uzyskają tak bardzo potrzebne im głosy polskie.

Ważny przykład z innych narodowości, które łączą się i żyją solidarnie. Solidarność ta sprawia, że mają przedstawicieli swoich na wysokich stanowiskach państwowych, stanowiących i t. p. Mówię o obywatelach amerykańskich pochodzenia włoskiego, żydowskiego lub niemieckiego. Porównajmy ich stan posiadania nie tylko materialny, ale i polityczny z naszym — biorąc jednocześnie pod uwagę ich liczebność.

Ameryków polskiego pochodzenia jest przeszło 6 milionów. Wielka ta liczba i wielka przedstawiałyby się, jeśli zbliznymi w zgodzie, bez małostkowych waśni, intryg, zazdrości, bez klęski i nienawiści.

Na tych rozpaczyli białych, nędznych waśniach tracimy wpływ i znaczenie a inni na tym korzystają.

Urządzanie różnych manifestacji, obchodów, uroczystości, wzmawianie w siebie, że podtrzymujemy polską tradycję, kulturę — nie wiele nam pomoże, skoro nie trzymamy się razem, nie bronimy naszych interesów i nie stanowiąmy więzi z narodem cierpiącym w okrutnej niewoli komunistycznej.

Nigdy przedtem tak jak obecnie — potrzebni nam są przedstawiciele w Kongresie i Senacie, którzy broniliby interesów najbardziej żywnych Polonii amerykańskiej i spraw polskich.

Od nas samych zależy, abyśmy mieli w Washingtonie ludzi, którym nasze sprawy nie będą obojętne. Musimy wybrać kandydatów, którzy posiadają zaufanie społeczeństwa i dają pew-

ność, że dobrze będą służyli Polonii amerykańskiej.

Musimy zmobilizować nasze głosy wyborcze i oddać na tych kandydatów, którzy mają największą szansę zwycięstwa. Musimy zważyć, aby nie robić głosów naszych. Przez stworzenie frontu prawdziwie polonijnej zapewnimy zwycięstwo naszym kandydatom.

PÓŁ MILIONA POLAKÓW POZOSTANIE W ROSJI

Za pięć miesięcy — z końcem b.r. wygasa polsko-sowiecka umowa repatriacyjna, podpisana w Moskwie 25 marca 1957 r. Mimo to problem repatriacji Polaków z Rosji daleki jest od rozwiązania.

Według ostatnich danych powróciło w czerwcu b.r. 7,476 osób a w pierwszych 6 miesiącach b.r. zaledwie 35,000 osób. Przeciętą miesięczną utrzymuje się więc na poziomie 7-8 tysięcy osób a zatem znacznie mniej niż oczekiwano i obliczano.

Najważniejsze jednak, że w liczbie repatriantów procent deportowanych do Kraju nie przekracza 10 proc. Ogromna większość, bo 90 procent to Polacy osiadli od wieków na zagarniętych przez Rosję wschodnich terenach Rzeczypospolitej.

Ustalmy przede wszystkim zasadnicze cyfry. Według polskich danych statystycznych liczba Polaków deportowanych do Rosji w latach 1939-41 ze wschodnich terenów Polski przekroczyła półtora miliona osób. Bogdan Podolski podaje ją nawet na 1,692,000 z czego 46,000 jeńców wojennych, którym zezwolono na powrót do Polski z końcem roku 1939. Przyjęć więc można, że liczba deportowanych, łącznie z 50,000 żołnierzami A.K., sięgała niemal 1,600,000 osób.

Z liczby tej, znów według danych polskich, zmarło w Rosji do końca 1941 roku około 415,000 osób, 15,000 żołnierzy i oficerów zostało zamordowanych lub zaginęło w obozach Katyń i innych, 114,500 osób wojskowych i cywilnych wyszło z Rosji z generałem Anderssem, 35,000 powróciło w armii Berlinga.

W sumie więc zmarło, powróciło do Polski względnie wyjechało z Rosji na zachód — mniej więcej do końca roku 1944 — około 579,500 osób. W konsekwencji pozostało od repatriacji w Rosji ponad 1 milion osób.

Pierwsza fala repatriacyjna napłynęła w latach 1944-49, łącznie 263,413 osób — według oficjalnych danych warszawskich. A zatem pozostało nadal w Rosji pod koniec r. 1949 około 750,000 deportowanych i wysiedleńców. (W roku 1948 reżymowa Zachodnia Agencja Prasowa oceniła, że w Rosji znajduje się jeszcze 674,000 Polaków, którzy chętnie wrócili do kraju).

W latach 1949-55 nastąpiła całkowita przerwa w repatriacji. W roku 1955 podjęto na nowo, pocichu i jakby wstydliwie, transporty repatriantów. Pierwsze wiadomości przyniknęły na Zachód z niedyskretnych rozmów dziennikarzy w czasie generalnej konferencji ministrów spraw zagranicznych w listopadzie 1955 r.

W roku tym powróciło do Polski około 7,000 osób, a w roku 1956, nadal nieoficjalnie i bez rozgłosu — 29,000. W roku 1957 natomiast, już częściowo w ramach polsko-sowieckiej umowy repatriacyjnej, repatriowano z Rosji — 94,000 osób a w pierwszych sześciu miesiącach 1958 — niespełna 43,000 osób. W sumie więc repatriacja w latach 1955 — połowa 1958 roku objęła 173,000 Polaków. W tej sytuacji przyjąć należy, że pozostało jeszcze w Rosji do repatriacji, przyjmując wypadki śmierci, co najmniej 550,000 osób.

Opierając się na dotychczasowych zaświadczeniach, przy przeciętnej miesięcznej sięgającej 8,000 osób — wrócić może jeszcze przed wygaśnięciem obecnej umowy repatriacyjnej około 50,000 osób. I to w najlepszym wypadku. W rezultacie pół miliona Polaków znajduje się w Rosji ciągle jeszcze poza akcją repatriacyjną.

Takie są cyfry. W świetle ich roztważmy proces repatriacyjny ostatnich lat. Po zgorz 6-letniej przerwie ponowna i skromna w rozmiarach repatriacja rozpoczęła się w roku 1955, skrajnie na ogół ukrywana przez reżym, który poprzednio wielokrotnie oświadczał, że nie ma już Polaków w Rosji. Był to okres, kiedy rząd warszawski apelował o powrót Polaków z Zachodu i prowadził nieprzebiegającą w środkach kampanię. Skorzystał z tego zapewne Rosjanie, by pozbyć się uciążliwych i wrogich cudzoziemców,

nie prowokując jednocześnie żenujących pytań i docieków.

UMOWA REPATRIACYJNA

Na prośbę jednak reżimu, rząd so wietki w dniu 15 grudnia 1955 r. oświadczył oświadczenie oficjalne, w którym wyraził zgodę na repatriację Polaków, posiadających w Polsce krewnych, jeżeli nie powrócili w latach 1944-45 z przyczyn od siebie niezależnych.

W rezultacie rokowań prowadzonych w Moskwie w czerwcu i lipcu 1956 roku, pełnomocnik reżimu do spraw repatriacji otworzył oficjalnie swe biuro w stolicy Związku Sowieckiego. I z miejsca napatkił na poważne trudności. Nie można było od władz sowieckich wydosłać potrzebnych dokumentów, procedura zwalniania z obozów i miejsce zayki wkłada się mieszącami.

Powstał również problem obywatelstwa repatriowanych, skoro rząd odmawiał prawa do obywatelstwa polskiego pewnym kategoriom osób, urodzonych na dawnych polskich ziemiach wschodnich. Mimo to, jak podała "Trybuna Ludu", w r. 1956 powróciło do Polski 29,000 repatriantów.

Nowa oficjalna umowa z marca r. 1957 była rezultatem interwencji Gomułki w czasie jego pobytu w Moskwie w listopadzie 1956 roku. Układ repatriacyjny objął formalnie wszystkie niemal kategorie zesłańców w Rosji, o kreszącą więźniów obozów pracy przy musowej jako "osoby zatrzymane w miejscach izolacji". Przewidziano również zdemobilizowanie z armii sowieckiej osób odbywających służbę wojskową mimo, że były obywatelami polskimi.

Na marginesie samej umowy i jej praktycznej realizacji trzeba pamiętać o kilku momentach. Przede wszystkim władze sowieckie zwlekają przez kilka miesięcy z podpisaniem samej umowy. Data podpisania przesuwana była trzykrotnie między grudniem 1956 a marcem 1957. Później zrodziły się trudności "lokalne". Miejscowe władze sowieckie, policyjne i partyjne, ukrywały przed dłuższy czas przed zesłańcami na dalekiej północy fakt zawarcia umowy. Przetrzymany kandydatów do repatriacji przez wiele miesięcy, w okresie zimy i robot polnych. Nie udostępniali środków transportu i opóźniali wydawanie potrzebnych dokumentów.

Najprawdopodobniej natomiast zorganizowano repatriację z dawnych wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Objęto nią Ukraińców, Białorusinów, Żydów, Litwinów, wśród nich wiele osób, które nie miały prawa do obywatelstwa polskiego. Zakazywało to na operację wojskowo-polityczną zmierzającą do oczyszczenia terenów przygranicznych z elementu obcego, wrogiego i niepożądanego.

W sumie, w liczbie 170,000 repatriantów w latach 1955 do końca czerwca 1958, znalazło się zaledwie 10 procent zesłańców i więźniów z Rosji azjatyckiej. Rosztę stanowili mieszkańcy dawnych ziem wschodnich. Nie ukrywała tego nawet częściowa prasa partyjna. PAP np. podaje, że na 20,319 repatriantów, którzy wrócili w pierwszym kwartale b.r. — 8,000 pochoziło z zachodniej Ukrainy i Litwy, 10,000 z Białorusi a tylko około 2,000 z głębi Rosji.

"Życie Warszawy" z dnia 22 grudnia 1956 donosiło, że w trzech ostatnich miesiącach roku 1956 powróciło do Polski 4,500 osób z "Ukrainy" i że oczekuje się dalszej fali przybyszów z "zachodniej Ukrainy". Według PAP, z dnia 11 lipca 1957, 73,000 repatriantów w latach 1956 do połowy 1957, 85 procent przybyło z "zachodnich obszarów Związku Radzieckiego". We wrześniu tegoż roku "Trybuna Ludu" podkreśla, że znaczna większość repatriantów przyjeżdża z republik ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej.

I wreszcie 10 lutego 1958 r. pełnomocnik reżimu dla spraw repatriacji w Warszawie, Sznaj, ujawnił, że wśród 94,000 osób repatriowanych w roku 1957, blisko 90 procent pochodziło z Ukrainy, Litwy i Białorusi, a tylko 10 procent powróciło z głębi Rosji.

W tych warunkach trzeba przyjąć, że rząd sowiecki wykorzystał umowę repatriacyjną w pełni i konsekwentnie do oczyszczenia republik przygranicznych z elementu polskiego i to republiki, w których, jak podkreśla wielokrotnie prasa sowiecka, szerzyła się tendencja "separatystyczna i rewizjonistyczna". Jednocześnie rząd sowiecki zatrzymał świadomie i celowo ludzi,

Pomóżcie Rodakom w Polsce!

Wyslijcie Dziś Donację na Adres:

RADA POLONII

1200 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill.

WYTEPIONY NARÓD

Już od kilku lat na terenie Suwalszczyzny, w różnych miejscowościach, prowadzone są prace wykopaliskowe. Ziemia ta była zamieszkiwana niegdyś przez lud Jądzwińców, o którego wyprawach wojennych tak dużo znajdujemy wzmianek u polskich i ruskich latopisów.

Po tym, wytepionym do szczytu przez Krzyżaków plemieniu zostały dziś tylko niektóre nazwy miejscowe, a przede wszystkim ukryte w ziemi ślady ich wielowiekowe bytowania.

Obok grodzisk, śladów warownych osad, najczęściej spotykać tam można cmentarzyska, składające się nie z kilkunastu kurhanów, usypanych z kamieni.

Władze konserwatorskie przystąpiły do szeroko zakrojonej akcji, która poparało bardzo skutecznie całe społeczeństwo suwalskie.

W bieżącym roku prowadzone prace aż na sześciu cmentarzyskach, pochodzących z okresu od III do VI wieku po Chrystusie, a plan wykopalisk był bardzo obfity.

Na największym cmentarzysku, w malowniczym lesie koło wsi Szwarzajki sensacją był odkryty w zeszłym roku grób "nazelnicza rodowego", wyposażony w bogatą broń, kłód brązową, brązową, brązową i liczne ozdoby przedmiotów. Pod mniejszymi kurhanami znajdowały się groby z uboższym wyposażeniem, męczyznom składano do grobów broń, kobietom — ozdoby naszyjnik, zapinki i bransolety.

W tym roku odkryto kilka bogatszych grobów. Jeden zwłaszcza był ciekawy: obok spalonych kości zmarłego znalazło się miecz, nożyce, srebrna zapinka i piękna tarcza z brązu wykładana emalą, która przewidywała tu gdzieś z dalekich prowincji cesarstwa rzymskiego. Zmarłego złożono nadto do grobu konia z rzedem.

W innym kurhanie, w grobie kobiety, znaleziono piękny i wyjątkowo dużą zapinkę brązową. Cmentarzysko w Szwarzajki pochodzi z okresu między III i VI wiekiem po Chrystusie. Do VI wieku zmarłych nie palono, później z reguły zsypany do grobu żyły spalane na stosie kości zmarłego.

Na cmentarzysku w Osowie odkryto kilka bogatszych grobów a szczególnie interesujący był grób kobiety ubranej w cztery bransolety pięknej roboty i zapinki oraz grób mężczyzny z koniem.

W Szurpach i Bilwinowie

W wyniku prowadzonych na Suwalszczyźnie badań archeologicznych, z roku na rok narasta materiał naukowy, który pozwoli odtworzyć kulturę, sposób życia i do społeczeństwa Jądzwińców. Żyłki wówczas biała plama niewidzialna z mapy dziejów naszej ziemi.

MYŚLI DO ZAPAMIĘTANIA

Niezasłużona pochwała, to zamaskowana satyra.
(Aleksander Pope)

Szczęśliwymi być nieniam tych, którym dane jest albo czynić rzeczy godne opisanie albo pisać godne czytania.
(Pliniusz Młodszy)

Kto chce być młodym, również w starości, musi się wyżyć osobistych wspomnień, gdyż wspomnienia czynią człowieka starszym.
(Andre Maurois)

Milczenie jest tak świetnym tematem, że właściwie można by o nim mówić bez przerwy.
(Julius Romains)

Na proszonym obiedzie należy być mądrym, lecz nie za dużo i mówić dużo, lecz nie za mądrze.
(Somerset Maugham)

KTO PUKA?

Pierwszy pukał (przy stole) — Hej tam! puka! (puka skłaniając w stół).

Drugi pukał (co leży już pod stołem): — O... do diabła! Ktoś puka, a ja jeszcze w kółku. Proszę wejść!

SZLACHETNE ZDROWIE...

NIKT SIĘ NIE DOWIE, JAKO SMAKUJESZ,
AŻ SIĘ ZEPSZUSZ

(Redaguje Dr. F. A. Dulak, Spec. Wydziału Zdrowia w Chicago)

Wszystkie listy w sprawie porad i informacji w zakresie zdrowia, należy kierować na adres: Dr. F. A. Dulak, 2000 Humboldt Blvd., Chicago 47, Ill.

WYCHOWYWANIE MŁODZIEŻY W PRÓŻNIACTWIE

Każdy jest przeciwko prawom zabraniającym wyzysku i pracy dzieć, względnie osób nie normalnych fizycznie, ale każdy rozumny człowiek dbający o dobro narodu musi sprzeciwiać się wychowaniu młodzieży w próżniactwie przez przedłużanie okresu dzieciństwa do 20 roku życia. lub dłużej, bo w ten sposób wychowuje się pokolenie młodzieży niedołęgowo fizycznych i umysłowych.

W stosunkach naszych coraz mniej dostarcza się dorastającej młodzieży najlepsze ćwiczenia, jakim jest fizyczna i umysłowa praca. W szkołach szuka się sposobów programu naukowego przy zaciężeniu wymaganiom najmniejszego wysiłku umysłowego. Wysocki nasze w niektórych wypadkach przestały ćwiczenia uczniów w prawidłowym myśleniu. Ćwiczenie fizyczne, uprawiane w szkołach, są zbyt jednostronne i nie mogą zastąpić młodym człowiekowi tego, co mu daje pod względem fizycznym pożyteczna i celowa praca. Rodzinny dom, w którym są wszystkie nowoczesne ulepszenia, także nie da dorastającym ludziom żadnego pożytecznego zajęcia.

W ten sposób wychowuje

którzy stanowią znaną i najczęściej beznadziejną siłę roboczą. Tu warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. W samych początkach repatriacji, jeszcze w r. 1956, prasa partyjna w Polsce rozpisywała się o dobrobycie i możliwości repatriantów, którzy przywożą masowo ze sobą lodówki, telewizory, motocykle, samochody, aparaty radiowe i t. p. Kampanie propagandowa przemawiała stosunkowo szybko. Już w roku 1956 podkreślano, że repatrianci potrzebują gwałtownie pomocy. W styczniu 1957 r. "Życie Gospodarcze" pisało o "repatriantach głodnych, w łachmanach i w nędzy", a zlikwidowany już tygodnik "Po Prostu" donosił o "rozpaczy w tych warunkach" w nadgranicznych obozach przejściowych w Polsce.

I wreszcie same cyfry mówią niewątpliwie o trudnościach w praktycznej realizacji umowy. W ramach jej wywieziono z Rosji do połowy b.r. 137,000 osób. Do końca 1958 r. może wrócić jeszcze około 50,000 czyli w sumie za dwa lata — 187,000. Sam reżym zaś w ostrych obliczeniach przewidywał repatriację 240,000 osób. Zabrakło około pół miliona Polaków, którzy do dziś "pracują i cierpią dla chwały Związku Radzieckiego" i którzy nie mają już niemal szans na powrót do Polski i ewnych rodzin.

Tak więc problem Polaków w Rosji pozostał nie rozwiązany. Mimo, że trzeba to obiektywnie stwierdzić, dokonano ze strony polskiej poważnego wysiłku w ciągu ostatnich dwóch lat.
(J. B.)

Najlepsza Inwestycja Pieniędzy

Za parę tygodni rozpoczyna się rok akademicki na naszych uniwersytetach. Wielu młodych ludzi staje przed problemem, czy wstąpić na wyższe uczelnie, czy przyjąć pracę zarobkową. W razie wybrania wyższych studiów trwających cztery lata — zadaje sobie pytanie jakie korzyści materialne to im da, ile więcej będą zarabiali.

Otóż dane statystyczne twierdzą, że ukończenie wyższych studiów i otrzymanie dyplomu jest najlepszą inwestycją pieniędzy jaką młody człowiek może zrobić. Na podstawie ankiety przeprowadzonej w roku 1955 przez Paula Glicka z US Bureau Censusgo stwierdzono, że przeciętny mężczyzna posiadający dyplom uniwersytecki zarobi w ciągu swego życia około 100,000 dolarów więcej niż przeciętny człowiek posiadający tylko świadectwo z ukończenia szkoły średniej. Pod określeniem — przeciętny mężczyzna rozumiemy takie, który nie jest specjalnie uzdolniony.

Całkowity koszt pokrywający czteroletnie studia uniwersyteckie jest obliczony na siedem tysięcy dolarów, czyli te siedem tysięcy dolarów wydane na studia wyższe umożliwią zarobienie stu tysięcy dolarów więcej w życiu. Cyfry te niebezpiecznie wskazują, że jest to najlepsza inwestycja pieniędzy jaką człowiek może zrobić.

Zarobek osoby posiadającej tylko elementarne wykształcenie wyniesie w ciągu całego jej życia około 116,000 dolarów.

Natomiast osoba, która ukończyła szkołę średnią w ciągu swego życia zarobi może 165,000 dolarów. Człowiek zaś mający dyplom uniwersytecki w okresie swego życia zarobi co najmniej 268,000 dolarów.

Liczyby te wskazują średni, przeciętny zarobek człowieka w ciągu jego życia, stosownie do jego stopnia wykształcenia. Dlatego dążeniem zdolnych osób powinno być zdobycie wyższego wykształcenia, dającego lepsze możliwości zarobkowe i tym samym stworzenie sobie łatwiejszego i przyjemniejszego życia. Poniesione o fiary i trudy skrotnie zostaną wynagrodzone później.

Wesołe Pawonno Sie Na Pikniku Tow. Patria, Gr. 2716 Z.N.P.

Zapowiadany od dawna do roczny piknik koszykowy członków tow. Patria, gr. 2716 Z.N.P., odbył się w niedzielę przy jeziorze Okaukache z powodzeniem.

Wielkość gości przybyła na letnisko prawie jednocześnie w porze obiadowej i w mglenie okna zabiliły się w parku stoły pod obrusami, na których rozstawiono kosze i półmiski z ukazaniem się i pokarmy, którymi się zapach potraw ostrzygał apetyt.

Po biesiadzie nastąpiły gry i plaskanie się dzieciarni w wodzie, na plaży zaroiło się od piękności — w kostiumach kąpielowych, plażowych i innych, a mężczyźni kopali piłkę, opowiadali o dawnych dziejach, lub grali w "sheepshand". W grupie karciarzy byli Adam Brzostowski, Józef Dziela, Jan Gostomski, Nick Wojtasik i Prezes Patrii Michał Dymul. (Przez Patrii podobno usiłował zrewanżować się za grę po ostatnim zebraniu tow. ubiegłego wtorku, ale zdaje się, że Wojtasik wszystkich ich "pogodził").

Pan Stanisław Makola, znany tenor, przewiózł po jeziorze.

GENNE WSKAZÓWKI DLA SOFÓRÓW SAMOCHODÓW

Stanowe biuro Wydziału Ruchu Kołowego (AAA) podaje do wiadomości, że osiem procent kierowców samochodów figuruje w wypadkach dlatego, iż trzymają się za blisko auta jadącego przed nimi. Wydział wzywa sofoerów do kierowania się zdrowym rozsądkiem i trzymaniu na drogach dystansu między autami.

B. A. Precourt, dyrektor bezpieczeństwa z ramienia AAA Wisconsin Division powiedział: "Dobłą zasadą jest trzymać dystans długości auta na każde 10 mil szybkości na godzinę. Automobilista przestraszy tych zasad zredukują wiele możliwości figurowania w kolizjach."

Precourt cytując badania przeprowadzone w 481 miastach, które wykazują, że z wszystkich wypadków w ruchu kołowym 79 procent stało się uderzeniem w tył.

"Rozumny automobilista za pozna się niewątpliwie z wszystkimi możliwościami unikania wypadków i będzie stosował ostrożność," powiedział J. Precourt.

NAKAZ POWIEKSZENIA USŁUG TRANSPORTACJI

Stanowa Komisja Usług Publicznych nakazała w tych dniach spółce Transport Co. poszerzyć swe usługi w wiosce Brown Deer na próbną okres 90-dniowy.

Nakaz obowiązuje od 2-go września. Operacja ma się składać z 17 podróży dziennie z wyjątkiem niedziel i świąt na następującej trasie:

Od W. Silver Spring Dr. i Hopkins ave. na północ; od na zachód po Brown Deer do nachód po Brown Deer do N. 60, na południe po N. 60 do Bradley Rd. na zachód po Bradley do N. 51 ul. na południe po N. 51 ul. do Calumet Rd. na zachód po Calumet do Hopkins, na południe po Hopkins do Green Tree Rd. na zachód po Green Tree Rd. do N. 58 ul. na południe po N. 58 ul. do Hill Rd. na zachód po Hill do Hopkins, na południe po Hopkins do Reichert Pl., oraz do 42 ul. i Silver Spring Dr.

DZIECI WYDOSTAŁY SIĘ Z PŁONĄCEGO DOMU

Pięcioro dzieci w wieku od 3 do 11 lat wydostało się z niedołego po południu z domu obłożonego pożarem pn. 2969 N. 9 ul.

Byli to dzieci Cleophasa Wells, którego nataneczna nie było w domu.

William Schultz, zastępca szefa 6-go batalionu strażackiego, powiedział, że ogień wszczęły na drugim piętrze dzieci, które zabawiały się zapalniczką w szatni.

Szkola poniesiona wskutek pożaru obliczana jest na \$1,100.

WYCZYNY BOCIANA NA WYSTAWIE STANOWEJ

W niedzielę, na Wystawie Stanowej w parku State Fair spotkał się bocian z trzema krowami. Rezultatem spotkania były trzy ciętka, a dla widzów niezwykle widowisko.

Dwie krowy, które miały ciętka, należały do farmerów: Johna Gruzel Jr. z Janesville, i Phillipa Siggekow, również z Janesville; nazwiska właściciela trzeciej krowy nie zanotowano.



STAN POGODY

W Milwaukee i okolicy: POGODA i chłodno w poniedziałek w noc, we wtorek CZĘŚCIOWO POCHMURNO i ciepło, z możliwością przerwanych burz z piorunami. NAJNIŻSZA temperatura w poniedziałek około 50 stopni, NAJWYŻSZA we wtorek powyżej 80.

WIATR południowo-wschodni wiejący w poniedziałek od 5 do 10 mil na godzinę przybierze we wtorek kierunku z południowego zachodu i wiał będzie z szybkością 15 mil na godzinę.

WSCHÓD słońca we wtorek o godzinie 6:02, ZACHÓD o 7:49.

Notatki Milwaukee

DZIŚ. — Dzisiaj Agapita, jutro Bolesława.

ROCZNICA. — Pierwsze Powstanie Śląskie — 1919.

PIELGRZYMKI. — Obwód 6-ty, Związku Polek w Ameryce uzyskał dnia 20 sierpnia roczną Pielgrzymkę do klasztoru OO. Franciszkanów w Burlington, Wis., poświęcając ją Matce Boskiej Częstochowskiej. Patronce organizacji, której święto przypada w okresie powyższej daty. Do udziału w Pielgrzymce proszone są członkinie gr. Zw. Polek z Milwaukee, Cudahy, South Milwaukee, Racine i Kenosha.

WETERANI. — Wiele zajęta jest przygotowaniami do swego pikniku dochodowego Placówka 3, S.W.A.P. Jej piknik odbędzie się w niedzielę 24 sierpnia w parku Bauer. Komitet zapowiada wiele atrakcji i gwarantuje zadowolenie z zabawy. Dochód na zasilenie kas wyczerpanej datkami na dobre cele.

KONWENCJA. — We wtorek zaloguje się stanowa konwencja organizacji Blue Star Mothers of America, która trze się od ubiegłej soboty w hotelu Pfister. W obradach bierze udział przeszło 100 delegatów. Dział wycieczki odbywa się bandet konwencyjny, na którym głównym mówcą był prokurator dystryktu William J. McCaulley. Prezeską organizacji była dotąd Milwaukeeczka pani Evelyn Bednar.

ROZPRAWA. — Sądowi municipalnemu przekazana została sprawa Ole'a A. Wagner, lat 28, z pn. 2915 W. Highland ave., który ubiegło tygodniu był aresztowany wraz z 17-letnim chłopakiem gdy wylazli z domu ze stacji gazolinowej przy N. 25 ul. i W. Wisconsin ave. Aresztu dokonał policjant Kenneth Roepers, który zauważył niepojętą kłótnię, na której głównym mówcą był prokurator dystryktu William J. McCaulley. Prezeską organizacji była dotąd Milwaukeeczka pani Evelyn Bednar.

POWRÓCZKA. — Pani Jani Gramza, z pn. 416 Hayes Court, powróciła już z szpitala św. Michała, w którym nie spodzianie została ubiegłej soboty gdy zaprowadziła tam na operację migdałową swą córeczkę Cheryl, lat 5 i 3-letniego synka Donald. Dzieci po operacji odwiezione były do domu bez matki, bowiem została ona tam sama pacjentką dając życie 7-letniej córeczce.

Wystawa. — Spółka Transport Co. zdołała usługi na liniach autobusowych i trolibusach, wiodących do parku State Fair na Wystawie Stanowej. Spółka ma przydzielić na te linie dodatkowe jednostki w razie potrzeby w godzinach od 8:30 rano do 11:30 w nocy.

Usługa zwiększona została na trasach N. 18 (National ave.), Nr. 10 (Wells) i nr. 67 (N. 76 i S. 84 ul.).

UGODA. — Local 24 Sheet Metal Workers Union (AFL-CIO) i Milwaukee Sheet Metal Contractors' Association zawarły w tych dniach ugodę, według której członkowie unioni dostaną 15 centów podwyżki płacy na godzinę — pięć centów więcej, niż otrzymywali inne uniony budowlane. Nowy kontrakt, obowiązujący od 4 sierpnia, przynajmniej zmniejsza o \$3.35 na godzinę i dotyczy 1,300 robotników.

AUTOMOBILISTA. — Richard W. Ward, lat 22, z pn. 1648 N. 22 ul., który jak twierdzi policja, spowodował w czwartek w nocy kolizję pięciu samochodów przez urażenie sobie wysięgów z inny automobilista, ukarany został przez sędziego Francis

WRZESIEŃ MIESIĄCEM UPOŚLEDZONYCH DZIECI

Wrzesień wybrany był przez Milwaukeean miesiącem Dzieci Upośledzonych Umysłowo i major Frank P. Zeidler nawoływał, aby był on obchodzony z myślą o dzieciach niezdolnych do samodzielnego życia, znajdujących się pod opieką agencji dobroczynnej Wisconsin Council for Mentally Retarded Children.

Milwaukeeńczycy przyczynili się do tego do uzyskania Ameryce reputacji jako krajowi przychodzącemu zawsze z pomocą bliźnim znajdującym się w potrzebie i wykazali troskę o los małych dzieci.

W tym roku agencja Wisconsin Council for Retarded Children przeprowadzi we wrześniu zbiórki funduszy potrzebnych na badania naukowe w związku z leczeniem tych niezdolnych do samodzielnego życia istot o losach na rekreację i rehabilitację.

W roku bieżącym urodzi się ogółem w Stanach Zjednoczonych około 120,000 dzieci upośledzonych umysłowo. Będą oni potrzebować od nas pomocy takiej jaką tylko serca nasza nam wskażą. Pomoc nasza da im ukojenie i nową nadzieję na lepsze przyszłości dla nich.

Wobec tego major wzywa Milwaukeean do niezawodnego udziału w tym humanitarnym obchodzie dedykowanym na polepszenie losu mniej uprzywilejowanej młodzieży z północy naszego społeczeństwa.

TYLKO 8 DNI ZOSTAŁO DO ZAPISU NA PRAWYBORY

Jeśli ktokolwiek z obywateli nie zarejestrował się jeszcze do głosowania w prawyborach 9 września, to ma jeszcze tylko 8 dni na ukończenie tego.

Biuro komisji elekcyjnej pn. 111 w ratuszu miejskim będzie otwarte w tym celu od 8 godziny rano do 8 wieczorem w przyszły czwartek i piątek, oraz w poniedziałek i we wtorek, 25 i 26 sierpnia.

W sobotę, dnia 23 sierpnia, można się rejestrować od 8 rano do 1 po południu, a w ostatni dzień rejestracji, czyli 27 sierpnia, od 8 rano do 5 wieczorem.

szka E. Gregorskiego w sądzie dystryktowym grzywną w sumie \$150. Policja zeznała, że Ward pedził z szybkością 65 mil na godzinę gdy karambol nastąpił na N. Holton i E. Burleigh ul. Sprawa Michaela R. Walk, lat 21, 1532 N. Astor ul. który zeznał wysiadał się z Ward'em, odłożona została do 29 sierpnia.

PRZEWODNICZĄCY. — Philip G. Brumder, prezes firmy przemysłowej Blackhawk Manufacturing Co., zamianowany został przewodniczącym subkomitetu zbiórki funduszu na organizację opiekującą się dziećmi upośledzonymi umysłowo, znany pod nazwą Wisconsin Council for Mentally Retarded Children. Generalnym przewodniczącym, zbiórką, która odbędzie się we wrześniu, jest Richard S. Falk Brumder będzie przewodniczył komitetowi specjalnych zbiorów wśród handlowców i przemysłowców.

BIBLIOTEKA. — W głównej bibliotece miejskiej przy Wisconsin ave. oraz w jej filiach dzielnicy można było w bieżącym tygodniu tygodniowo biblioteczną omawiającą ekspozycję wystawioną na pokaz w dziale cyrkulacji, który zawierał szereg spławów (lock) na drodze morskiej św. Wawrzyńca, oraz mające pamflety informacyjne. Ekspozycja będą na pokaz do 24 sierpnia.

Piknik Sportowców Ściągnął Sporą Publiczność Mimo Innych Imprez

Dzięki idealnej pogodzie jaka napawała przez cały dzień w niedzielę, piknik Klubu Sportowego "Polonia" ściągnął do parku Bauera sporą publiczność pomimo, iż inne organizacje polonijne miały swe doroczne wycieczki prywatne.

Góście, którzy przybyli na piknik sportowców bawili się świetnie do późnego wieczora. Jest to dowodem, że aranżowanie pokierowali umiejętnie przygotowani, a poszczególne członkowie Klubu oraz ich małżonki i narzeczone dołożyły pracy przy obsługiwaniu gości ku ich zadowoleniu.

BADANO ODCISKÓW DŁONI W SPRAWIE MORDERSTWA

Sierżant detektywów miasta Wauwatosa Alvin J. Basting oznajmił, że ostatnio odeśłał do laboratorium FBI w Washingtonie odciski dłoni ośmiu mężczyzn celem porównania z odciskami dłoni widniejącymi na części kółka w którym była zamordowana Edna Mauch.

Mauchowska, lat 57, zabita była i zgwałcona 9-go sierpnia w domu ich pn. 4126 N. 98 ul. podczas gdy mąż Aloysius spał w innej sypialni.

Odciski dłoni wysłane do laboratorium, wzięły były z ośmiu mężczyzn wybadanych w kwaterze policji miasta Wauwatosa przez ostatnią sobotę i niedzielę. Basting powiedział, że w grupie wybadanych są robotnicy budowlani, zatrudnieni na projektach w okolicy domu Mauch'ów.

Policja zamierza wybać wszystkich takich robotników z tych projektów budowlanych, ponieważ morderca Mauch'owej pozostał na miejscu rękawic zwalną cemen-

Basting zagnaczył, że posłał również do laboratorium FBI ślinę każdego z ośmiu mężczyzn wybadanych celem stwierdzenia typu ich krwi, gdyż laboratorium ustaliło już, iż morderca miał krew typu AB lub B, które są rzadkością pośród czterech znanych gatunków krwi ludzkiej.

SKAŁAPI SIĘ WSKUTEK WYPADKU Z ŁÓDKĄ

Cztery osoby skałapiły się w niedzielę w płytkiej wodzie gdy ich łódka 12-stopowa z doczepnym motorem wyrwała się na jeziorze Michigan u wyłotu E. Pesch ave. Wszyscy oni dostali się do brzozy bezpiecznie, a łódka ich przyciągnęła Gwardia Nadbrzeżna.

W wypadku figurowali: Tom Lea, 22, 3011 W. Hayes ave.; Tom Busch, 20, 2335 S. 26 ul.; panna Nancy May Ristow, 22, 3051 S. 56 ul. i panna Darlene Dombrowska, 21, 3701 S. 15 pl.

Nikomu z tych czworga nie stało się do szpitala nie odwożo nikogo z nich.

A gdy goście są zadowoleni, to zabawa ma sukces zapewniony — to jest dowiedzione. Z nadejściem chłodnego wieczoru piknikowców wypełniły szesnaste sały i tańczący zawzięcie w takt tonów doskonałej orkiestry.

Piknik niedzielny naszych sportowców pozostanie niewątpliwie długo w pamięci wszystkim uczestnikom. Szczególnie powinni go pamiętać ci, którzy mieli lepsze szczęście od innych wygrawiać wartościowe fanaty. Nagród było wydanych kilka jak wnioskować można było z anonsów p. Stefana Koguta, który pełnił funkcję konferencjera.

Dozór nad piknikiem miał kierownik sportowy Klubu p. Alojzy Olek i trzeba przyznać, że z zadania wywiązał się celując. Należy się też uznanie wszystkim jego pomocnikom za przychylenie się — energiczną pracą — do powodzenia zabawy.

Klub Sportowy "Polonia" dowiódł już niejednokrotnie, że należy mu się prawo istnienia, oraz rozwoju, ponieważ przez wstawianiu Polonii na polu sportu dobrymi grami w piłkę nożną "soccer", popiera stopniowo wszystkie organizacje polonijne urządzające imprezy dochodowe na dobre cele. Wszelkie więc przedsięwzięcia Klubu zasługują również na poparcie ogółu.

KLUB "MAZUR" POSZUKUJE MŁODZIEŃCÓW CHĘTNYCH NAUCZENIA SIĘ TĄNÓW

Polski zespół tańczy "Mazur" podaje do wiadomości, że stara się poszerzyć swą szereg i przyjąć kilku lub kilkunastu chłopców w wieku od 14 do 16 lat chętnych do nauczenia się tańców polskich i występowania w imprezach publicznych.

O kostiumy nie ma obawy, gdyż dostarczą ich Klub Mazur. Kandydaci na członków tego sławnego zespołu proszeni są o głoszenie się do sali Pułaski przy W. Grant ul. i S. 15 Pl. w środy wieczorami od godziny 7:00 do 9:30 kiedy to odbywały się próby zespołu.

Wymagane jest przy składaniu aplikacji poświadczenie rodziców. Nie jest konieczna znajomość tańców polskich aby zapisać się do zespołu. (22)

JAN RADZIMOWSKI
Wykonuje prace malarskie na wewnątrz i zewnątrz domów. Praca gwarantowana. Pośrednie ubezpieczenie. Ryzyka nielimitowane.
816 W. WINDLAKE AVENUE
Tel. OR. 2-7928

Orzy
Egzaminowane
Oculary Reparaturskie
NA PODZIAŁKACH
Stemal Wyższej Szkoły
1657 So. 11-1/2 Ulica
Dr. David Wald, O.D.
and Mfr. Optician
Ogłoszenie w sprawie okulisty
i całej dziedziny w oku.

CHURCH-SCHOOL
HOSPITAL
BONDS
B. C. ZIEGLER
AND COMPANY
West Bend, Wisconsin

5 1/4%

A. P. GAWRONSKI
B. C. ZIEGLER AND COMPANY
1128 W. Mitchell Street
Milwaukee, Wisconsin

Please send me information regarding 5 1/4% Bonds.

Name

Address